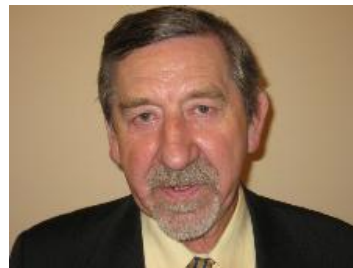


WACŁAW SADOWSKI

ur. 1948; Leszczyn k. Rymania



Miejsce i czas wydarzeń	Leszczyn k. Rymania, Dębica k. Rymania, PRL
Słowa kluczowe	Panas Władysław (1947-2005)

Razem z Władkiem pasaliśmy krowy

Jak moja wieś [Leszczyn] miała czterdzieści parę numerów i ta druga [Dębica, też], to się wszystkich zna na wylot. [Władysław Panas] mieszkał z matką, a w międzyczasie mieszkała jeszcze siostra z jego szwagrem. No dom jak dom, no skromniutki. No bo wtedy wyżyć z rolnictwa też nie był łatwo, przy tym nasze wakacje to były wakacje bardzo pracowite, trzeba było pomagać w polu. Bywało tak, że my razem z Władkiem pasaliśmy krowy. On miał takiego pięknego psa, takiego kudłatego, taki *a'la* owczarek węgierski, który miał na imię Hetman, czyli Władek już nadawał takie bardzo niepospolite imiona. Tak, pasaliśmy krowy, ja częstokroć żartuję, że, no naszym uniwersytetem to było pastwisko. Nie wiem jak dla niego, ale dla mnie to była klęska, dlatego że z tej klęski urodziła się potrzeba czytania. Bo dla dziecka czas ma inny wymiar, jak trzeba było siedzieć tam z tymi krowami 5 czy 6 godzin, to jest całe wieki. No to trzeba było, siłą rzeczy, jakąś książkę wziąć z sobą, żeby ten czas wypełnić.

Data i miejsce nagrania	2010-01-22, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Arkadiusz Lemieszek
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"